

MONIKA GRUBA

Uniwersytet Rzeszowski

Instytut Socjologii

e-mail: [monika.gruba@gmail.com](mailto:monika.gruba@gmail.com)

## Od Magna Mater po Wicca – duchowość natury w kontekście emancypacji kobiet

**Abstract.** *The main purpose of this paper is to present the transformations of the religious beliefs about nature, from ancient to postmodern times, with special reference to women's aspirations for emancipation. The Great Goddess hypothesis assumes the universality of this kind of pagan beliefs. Its presence into various cultural areas is validated by a series of archaeological and historical evidences. The Great Goddess was described as three female figures: Maiden, Mother, and Crone, which symbolise the cycle of vegetation as well as the Cycle of the Everlasting: love, death and rebirth. The Great Goodness archetype and its associated motive of woman-hearth and home priestess and woman-witch make up also an integral part of the mythologization of the past, especially the myth of the primitive matriarchy and the dark legend of the Inquisition. Wicca also known as the modern witchcraft is one of the most widespread new religious movement of today, which draws its inspiration from the spirituality of nature, principally from the timeless potential of its women's emancipation.*

**Keywords:** *Great Goodness, mythologization, spirituality of nature, modern witchcraft, emancipation, Wicca*

### 1. Neopogaństwo jako kompleks nowych ruchów religijnych

Pojawienie się nowych ruchów religijnych jest wynikiem ponowoczesnej dekompozycji religii, która łączy w sobie procesy fragmentaryzacji, prywatyzacji oraz synkretyzacji. Dekompozycja jest również powiązana z pojawieniem się zjawisk z obszaru „mgławicy mistyczno-ezoterycznej”, będącej opozycją i czynnikiem

dyskredytującym stare religie, jednocześnie zaś zespołem wierzeń i rodzajem mentalności.

Mgławica mistyczo-ezoteryczna zakłada prymat doświadczania nad wiarą, podejmowanie prób samorozwoju przez techniki psychoezoteryczne, odrzucenie dualistycznej koncepcji świata/Wszechświata i zastąpienie jej wizją holistycznego, obejmującego i przenikającego wszystko *sacrum*, oraz poszukiwanie rzeczywistości niezwykłych (powrót zainteresowania przeżyciami okultystycznymi, parapsychologicznymi i magicznymi)<sup>1</sup>.

Innowacyjność nowych ruchów magicznych polega na tym, że są one właśnie ruchami, nie zaś na tym, iż są one magiczne. Magia bowiem jest zjawiskiem obecnym na każdym etapie rozwoju ludzkich cywilizacji. Współczesne ruchy magiczne nie są więc „nowe” w odniesieniu do długiej historii magii jako takiej, lecz w kontekście powstawania i rozprzestrzeniania się, w sposób zauważalny, zorganizowanych grup, które oddają się praktykom magicznym, w trakcie wspólnych zgromadzeń i w ramach własnych struktur, hierarchii, przypominających te religijne, ale w mniejszym stopniu sformalizowanych, pozbawionych skostniałych form i długowiekowej tradycji, a także znacznie bardziej wewnątrznie egalitarnych<sup>2</sup>.

Neopogaństwo można definiować jako zespół nowych ruchów religijnych, wyrosłych na gruncie cywilizacji zachodniej i wyznających negację wielkich religii, na rzecz powrotu do wierzeń pogańskich, dominujących niegdyś na danym terenie (rodzimowierstwo) lub etnicznie obcych<sup>3</sup>. Do neopogan można zaliczyć wyznawców starych europejskich panteonów bóstw, np. celtyckich, słowiańskich i germańskich, jak również przedstawicieli synkretycznej religii afroamerykańskiej voodoo i czarostwa. Kultury pogańskie nie są ujmowane konsekwentnie w ramach ruchów neopogańskich, często dochodzi do ich syntezy, tj. przemieszania doktryn i praktyk zaczerpniętych z różnych tradycji. Neopogaństwo nie ma możliwości odwoływania się również do źródeł pewnych i pierwotnych swych wierzeń, opiera się jedynie na współczesnych rekonstrukcjach tego, jak dany kult mógł wyglądać kiedyś.

Neopogaństwo zorientowane jest na czerpanie inspiracji z tradycyjnych systemów wierzeń i na przywracanie związanych z nimi kodeksów etycznych. Najbardziej rozpowszechnionym neopogańskim przesłaniem jest zwrot ku naturze (odrodzenie duchowości natury) i powrót do religii przodków.

Douglas E. Cowan określił współczesny ruch neopogański terminem „religii otwartego kodu”, która polega na czerpaniu z rytuałów, nabożeństw, pism natchnionych i symboli, z kultur całego świata, na skutek czego dochodzi do stworzenia nowej, odrębnej religii. Otwarty kod nie wprowadza również zakazów odnośnie

<sup>1</sup> Zob. F. Champion, D. Hervieu-Leger (red.), *De l'Emotion en religion. Nouveaux et traditions*, Le centurion, Paryż 1990.

<sup>2</sup> Zob. M. Introvigne, *Powrót magii*, WAM, Kraków 2005, ss. 62–65

<sup>3</sup> Zob. A. Paszko, *Neopoganizm*, „Przegląd Religioznawczy” 3–4/1998, ss. 189–190.

do teologicznej i rytualnej innowacyjności, gdyż sam w sobie stanowi antytezę dogmatyzmu. Neopogaństwo nie zostało wprawdzie wymyślone „od nowa” i istnieje pewne ramy historyczno-kulturowe dla jego powstania, jednak miało szeroki margines swobody w kwestii kreowania swej postaci<sup>4</sup>.

Neopogaństwo powstało z potrzeby powrotu do wyznaniowych korzeni. Przez sakralizację przyrody neopoganie zwracają się ku Nadprzyrodzonemu, które wypełnia cały świat, manifestując się w zjawiskach atmosferycznych, rocznym cyklu wegetacyjnym roślin oraz procesach astrologicznych. Duchowość natury wydaje się w tym kontekście bliższa niż bezosobowy, milczący Stwórca. Wyznacznikiem nurtu neopogańskiego jest więc przypisywanie naturze cech boskich – ubóstwienie natury (panteizm) i odrzucenie Opatrzności jako boskiej immanencji<sup>5</sup>.

## 2. Geneza kultu Wielkiej Bogini

Kult Wielkiej Bogini (Wielkiej Macierzy) jest uniwersalnym elementem pierwotnych wierzeń. W pierwotnych systemach wierzeń, pod różnymi imionami i wizerunkami, można napotkać Boginię uosabiającą płodność, witalność i erotyzm. Ślady tych wierzeń zachowały się pod postacią wizerunków – płaskorzeźb, malowideł i figurek. Wizerunki Bogini, zwane „madonnami mamutów” i „paleolitycznymi Wenus”, można podzielić na dwa rodzaje: te z pełnymi, uwydatnionymi kształtami, zazwyczaj ciężarne (wybrzeża Syrii i Iraku, Anatolia), z wydatnymi, stożkowatymi piersiami, oraz postacie smukłe, o wąskich taliach, z drobnymi piersiami (Troja, Lesbos, Kreta, Tesalia, Turcja, Tracja). Pierwsza z form to bogini brzemienna, karmiąca, uosabiająca matczyne atrybuty, naczynie dla nowego życia, druga zaś to alegoria kobiecego powabu.

Bogini występowała również pod wieloma imionami: Inanna (Mezopotamia), Isztar (Babilon), Tanais (Anatolia), Nanai i Asztarte (Palestyna), Tanit (Kartagina), Artemida (Efez), Turan (Etruskowie), Tetyda (żeglarze greccy), Aditi (Indie), Izyda (Grecja), Cereera (Rzym) oraz Marzanna (Słowianie).

Wielka Bogini była utożsamiana w wierzeniach pogan z matką-ziemią, z pierwotnymi wodami symbolizującymi pierwiastek żeński – babilońska Tiamat, tj. Matka-wód. Często spotykany jest również archetyp dzieworódtwa – Hefajstos wyłonił się z Hery bez udziału pierwiastka męskiego, Uranos zaś powstał ze swej matko-żony – Gai, co wskazywało na fascynację zjawiskiem wydawania na świat człowieka<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> D.E. Cowan, *Cyberhange. Modern Pagans on the Internet*, Routledge, London 2005, ss. 30–35.

<sup>5</sup> Zob. J. Królikowski, *Neopogaństwo. Nowe czasy – stare idee*, Pallottinum, Poznań 2001, s. 45.

<sup>6</sup> Zob. J. Zielina, *Wierzenia Prastłowian*, Petrus, Kraków 2011, ss. 54–57.



Fot. 1. Wenus z Willendorfu

Źródło: [www.nhm-wien.ac.at](http://www.nhm-wien.ac.at) [31.082013].

Fot. 2. Astarte

Źródło: [www.nhm-wien.ac.at](http://www.nhm-wien.ac.at) [31.082013].

Bogini jest także ukazywana jako kobieta w trzech aspektach, w trzech fazach życia (jednocześnie w fazach wegetacji, trzech fazach księżyca): Panny, Matki i Staruchy. Panna jest personifikacją zmysłowej kusicielki (nimfy, Persefona, Afrodyta); jej aspekt negatywny to kobieta fatalna, prowadząca do zguby, symbolizuje ją rosnący księżyc. Matka jest natomiast opiekuńcza i ciepła (Gaja, Demeter, Izyda, Miriam), aspekt negatywny to matka karząca – zsyłająca na świat klęski żywiołowe; pełni księżyca. Starucha symbolizuje mądrość i doświadczenie. Jej wariantami w ludowej świadomości jest znachorka, akuszerka i zielarka. Starucha, w aspekcie negatywnym, utożsamiana jest niekiedy z mojrą/parką lub boginiami wojny i śmierci (Artemida Sotejra, Atena Nike, Kali, Hekate)<sup>7</sup>. W bajkach archetyp staruchy prezentują wiedźma i leśna Baba Jaga. Pannie przynależy biel, Matce – czerwień, kolorami Staruchy są zaś czern i fiolet. Jej emblemat stanowi malejący księżyc<sup>8</sup>. Triadę Bogini można utożsamiać z powtarzającym się nieprzerwanie w historii, cyklem trzech zjawisk: miłość – śmierć – odrodzenie.

<sup>7</sup> Zob. L. Kostuch, *Uzbrojona bogini: żeńskie bóstwa wojenne w historii starożytnych Greków*, Wyd. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, Kielce 2012, ss. 140–142.

<sup>8</sup> Zob. R. Furman, *Wicca i wiccianie: od tradycji do wirtualnej wspólnoty*, Nomos, Kraków 2006, ss. 146–147.



Fot. 3. Panna – Matka – Starucha (*Maiden – Mother – Crone*)

Źródło: <http://maryelizabethslife.wordpress.com/2013/04/03/maiden-mother-crone-by-mary-elizabeth/> [31.082013].

### 3. Mitologizacja historii w ramach duchowości kobiecej

#### 3.1. Mit matriarchatu

Badania archeologiczno-etnologiczne sugerują, że taki hipotetyczny mityczny matriarchat, gdzie bóstwo kobiece było nadrzędne względem męskich, mógł istnieć w społeczeństwie pierwotnym, które przechodzi z koczowniczego trybu życia do trybu osiadłego. Wiązało się to z wykonywaniem podstawowych, prostych prac rolniczych i troski o ognisko domowe, czym zdobyły pewnego rodzaju przewagę nad mężczyznami zajętymi myślistwem i rybołówstwem. Jak pisze Jules Michelet: „na początku kobieta była wszystkim”; zajmowała się leczeniem, żywieniem, uprawą roślin, hodowlą, ubieraniem, snuciem opowieści, jasnowidzeniem i magią<sup>9</sup>. Wiccańskie podejście do historii również wykazuje tendencję do gloryfikowania tegoż okresu, wstępnej fazy do rewolucji agrarnej (neolitycznej). Późniejszy rozwój

<sup>9</sup> J. Michelet, *Czarownica*, Puls, Londyn 1993, ss. 15–18.



kultury agrarnej, m.in. praca przy pługu, żarnach, obciążał kobiety. System agrarny przyczynił się do powrotu męskiej dominacji. Kobieta poza rodzeniem, wychowywaniem dzieci, przygotowywaniem stawy, ubrań, troską o domostwo i trzodę domową została obarczona wieloma innymi obowiązkami. Zaczęto waloryzować naturę i kulturę, tej ostatniej nadając status hegemonu. Zapoczątkowało to słynną dychotomię antropologii kulturowej: kobieta-natura – mężczyzna-kultura (cywilizacja). Sam ustrój feudalny, który był naturalną konsekwencją rozwoju rolnictwa, ukazywał postać Boga stylizowanego na seniora feudalnego, pana i władcę.

Odbicie zmieniającego się porządku społeczno-politycznego w wizjach religijnych można zaobserwować na przykładzie starożytnych Greków. Wraz z przejściem od matriarchatu do patriarchatu tracą znaczenie archaiczne Eurymone (praboginie) z pelazgijskiej wersji mitu o stworzeniu i Matka-Ziemia, Gaja z mitu olimpijskiego. Oficjalnym praojcem staje się Uranos (męski odpowiednik imienia Ur-ana, tj. królowa gór, lata wiatrów). Stosunki małżeńskie Hery i Zeusa odzwierciedlają podporządkowanie kobiet po najeździe Dorów, gdy zostały pozbawione władzy i zaczęto je traktować jak dobytek. Gwałty Zeusa można zaś odczytywać jako echa helleńskich podbojów starożytnych świątyń Wielkiej Bogini<sup>10</sup>.

Wizja mitycznego matriarchatu jest najczęściej przywoływana i najpełniej przedstawiona w publikacjach archeolożki Mariji Gimbutas, m.in.: *Boginie i bogowie Starej Europy* (*The Goddesses and Gods of Old Europe*, 1974), *Język bogini* (*The Language of the Goddess*, 1989), *Cywilizacja bogini* (*The Civilization of the Goddess*, 1991). M. Gimbutas zauważyła, że w neolitycznej Europie panował kult Wielkiej Bogini, którą czcili rdzenni mieszkańcy tego kontynentu. Swoją teorię zbudowała, odwołując się do wieloletnich wykopalisk, podczas których odnajdywała setki figurynek kobiecych postaci. Na podstawie tych znalezisk zaprezentowała rekonstrukcję cywilizacji zupełnie odmiennej od tej współczesnej – matriarchalnej, pokojowej, tolerancyjnej, opartej na sprawiedliwym podziale dóbr materialnych (pierwotnym socjalizmie), współistniejącej w harmonii z otaczającą przyrodą, która była postrzegana jako manifestacja Wielkiej Bogini. Cywilizacji, w której postrzegano życie jako wielki cykl narodzin, życia, śmierci i ponownego odrodzenia (odrodzeń). Owa idylliczna kultura miała zostać zniszczona przez najazdy wojowniczych, patriarchalnych plemion Kurganów, przybyłych na tereny obecnej Europy z azjatyckich stepów. Refleksje M. Gimbutas wywołały duże kontrowersje w środowiskach naukowych. Wielu naukowców zgodziło się z nimi, wielu jednak uznało je za całkowicie niewiarygodne. Niektóre kręgi feministyczne zaakceptowały je w całości<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Zob. Z. Wróbel, *Erotyzm w religiach świata*, Lidex, Warszawa 1996, s. 147.

<sup>11</sup> Zob. *Feminizm a współczesne czarownictwo*, <http://dzikigon.pl/wspolczesne-czarownictwo/feminizm-a-wspolczesne-czarownictwo/> [31.08.2013].

### 3.2. Wielkie religie i kultura patriarchalna

Dualizm w postrzeganiu kobiety w tradycji judeochrześcijańskiej opiera się na przeciwstawianiu nieskalanej Miriam, matki Jezusa, i Marii Magdaleny – Lilith i Ewy, utożsamiających niewiasty upadłe. Znamienne jest w tej kwestii podejście do kobiecej seksualności. Z jednej strony demonizowanie jej i sytuowanie w sferze profetycznej, a nawet nieczystej – kusicielka/uwodzicielka/przyczyna chaosu i nieszczęść, z drugiej zaś – sakralizowana dziewica/nieskalana narzeczoną, a później niepokalana matka. Katolicyzm szczególnie akcentuje dziewictwo Maryi, czyniąc z niego źródło jej mocy, tym samym dyskredytuje seksualność, która jest z kolei atrybutem bogiń w kultach pogańskich, zwłaszcza w Wicca.

Mariam została wykreowana w tradycji postacią wyidealizowaną, pozbawioną aspektu seksualnego. Można określić ją mianem czystego pasywnego naczynia. Wizerunek chrześcijańskiej Madonny ma swe źródło w wizerunku Izydy karmiącej i tulącej w ramionach małego Horusa. Kult Izydy, popularny we wczesnym okresie chrystianizmu, przeszedł niemal w całości w kult Madonny. Pierwsze figurki mają wyciągniętą do błogosławieństwa dłoń, podobnie dzieje się w przypadku figur katolickich, ikon prawosławnych, w przydrożnych kapliczkach. Często Matka Jezusa ukazywana jest z gołębicą, co z kolei stanowi pozostałość po fazie totemicznej, inne zwierzęta totemiczne przypisywane Bogini to m.in.: jaszczurka, antylopa, łania (Artemida), sowa (Atena), paw (Hera), węże<sup>12</sup>.

W kulturach patriarchalnych w mitach o źródle zła i nieszczęść na świecie winą za ich sprowadzenie są obarczane kobiety. Lilith w tradycji hebrajskiej przeciwsta- wiła się Adamowi, opuściła raj i przemieniła w demona. Ewa, przez zakosztowanie owocu z „drzewa poznania dobra i zła”, jest odpowiedzialna za wygnanie rodzaju ludzkiego z Ogrodu Eden i sprowadzenie na niego wszelkiego bólu i trudów. Podobnie Pandora, pierwsza kobieta w greckiej mitologii i żona Prometeusza, która uwolniła choroby i tragedie, a te rozprzeczły się po świecie. Te narracje przemawiają za kreowaniem kobiety jako istoty słabej, podatnej na zniewolenia i zakusy, nawet zdradliwej i bezmyślnej. Stąd wynika m.in. legitymizacja mężczyzn jako płci predestynowanej do panowania.

W społeczeństwie patriarchalnym obowiązuje kult męskości pod różnymi postaciami, lecz zawsze obdarzone są one władzą, świecką lub religijną: kult Boga Ojca, kult władcy, pana (seniora), wójta i plebana. Kultura patriarchalna operuje trzema archetypami kobiety: madonną, ładacnicą i czarownicą. Pierwsza z nich to postać wyidealizowana i uosobienie czystości pod wszelkim względem; przy- wodzi na myśl zarówno Maryję, jak również otaczane kultem ascetki, święte oraz męczennice. U drugiej, ładacnicy, uwypukla się sferę grzesznej i występnej ciele-

<sup>12</sup> Zob. A. Donini, *Zarys historii religii. Od kultów pierwotnych do początków chrześcijań- stwa*, PWN, Warszawa 1966, ss. 162–165.

sności, jako pułapki, ostatecznie jest upadła i pogardzana. Ostatnia, przeznaczona na stos czarownica, stanowi uosobienie kobiety tajemniczej i niezależnej, przez co niebezpiecznej i nieobliczalnej<sup>13</sup>.

W ramach samych praktyk rytualnych, w większości religii historycznych kobiety miały i mają nadal znacznie mniej władzy związanej z wyznaczaniem i interpretowaniem religijnych norm, praktyk i wierzeń. Przydziela się im ponadto niewiele obowiązków rytualnych, rzadko mają one także cechy publiczne.

Neopogańska duchowość kobieca sytuuje się w opozycji do patriarchalnej religii. Zakłada kult bogini pod wieloma wcieleniami i imionami, lokalne odmiany jej kultu, *sacrum* lokowane w naturze, brak jednolitej hierarchii, kapłaństwo kobiet, brak dogmatów (ortodoksji), nierepresyjny kodeks moralny, brak misjonarstwa, antyautorytalność, cykliczno-spiralną koncepcję czasu, holistyczny światopogląd oraz panteizm. Wyznacznikiem jest również magia, odrzucana przez wielkie religie patriarchalne, jako naturalny aspekt świata przyrody<sup>14</sup>. Przez wyobrażenie Wielkiej Bogini kobieca seksualność zostaje uświęcona i wyniesiona do pozycji obiektu kultu, nie jest siedliskiem grzechu, jak w tradycji patriarchalnej.

### 3.3. Wielka Inkwizycja

Istnieje hipoteza, że za czarownice, a zarazem służebnice Szatana, uznawano kobiety, które nie wyrzekły się pogańskich praktyk, oddając cześć bóstwom natury. Uznano je za element wrogi chrześcijaństwu i społeczeństwu w ogóle. Wydaje się jednak, iż hipoteza ta może zostać uzupełniona o potępienie i eksterminację pewnej kategorii kobiet, które można moim zdaniem włączyć do archetypu kobiety-czarownicy, tj. niezależnych, mądrych, utalentowanych, wyróżniających się z ogółu, niekoniecznie tylko poganek, ale także akuserek i znachorek. W kręgu podejrzeń znajdowały się również stare panny, wdowy i pustelnice. Faktem jest jednak, że niezwykła, niewytłumaczalna i trwająca od wieków więź kobiety z naturą, np. ze światem roślin, dzięki czemu rozwijały sztukę ziołolecznictwa, ludowa mądrość, tradycja przekazywana z matki na córkę zostały uznane za siły nieczyste, napiętnowane, karalne. Nieszkodliwe leśne i domowe duchy urosły nagle do rangi demonów, upiorów, a ich naturalną powiernicę – kobietę zaczęto ukazywać jako siedlisko diabelskich mocy, w opozycji do sprawiedliwego i słusznego w swych osądach kapłana lub inkwizytora. Nieujarzmiona, tajemnicza kobiecość prezentująca odchodzący w przeszłość świat pogański stanęła do nierównej walki z nieustępliwą machiną Wielkiej Inkwizycji.

Dużą rolę odegrały również takie elementy epoki, jak: ubóstwo, szalejące epidemie, poddaństwo panom feudalnym, przeorom i księżom. Lud żądny był

<sup>13</sup> Zob. K. Dunin, *Tao gospodyni domowej*, Open, Warszawa 1996.

<sup>14</sup> Zob. D. Pahnke, *Religion and Magic in the Modern Cults of the Great Goodness*, w: U. King (red.), *Religion and Gender*, Blackwell, Oxford 1995, ss. 165–176.



okropności, sensacji, które mogły mu na moment uświadomić, że jego położenie nie jest najgorsze. Przyjemny dreszczyk ekscytacji, strachu, nieprzyzwoita i granicząca z perwersją zabawa, ekstaza w blasku płonącego stosu przy wtórze skwierczącego ludzkiego tłuszczu – były to igrzyska średniowiecza. Pewien udział, poza obłędem tłumów, miały zwyczajne ludzkie ponadczasowe przywary, jak: próżność, zawiść, skłaniające do donosu na piękną i inteligentną sąsiadkę, panienkę, która odrzuciła zaloty, lub niewierną żonę. O ile mezoit, wstęp do kultury agrarnej jest utożsamiany ze złotym okresem, „rajem utraconym”, to czasy Wielkiej Inkwizycji są symbolem mroku, mordu i męczeństwa kobiet.

Odzwierciedleniem zaprezentowanych hipotez jest chociażby twórczość Starhawk (naprawdę: Miriam Simos), która rozpropagowała hipotezę, iż polowania na osoby podejrzane o praktykowanie czarów były skierowane głównie przeciwko kobietom. W ślad za inną feministką, Mary Daly, napisała że wskutek polowań na czarownice w nowożytnej Europie straciło życie 10 mln kobiet. M. Daly jako pierwsza określiła polowania na czarownice jako „holokaust kobiet”. Mężczyźni stanowili ok. 25% wszystkich ofiar Wielkiej Inkwizycji<sup>15</sup>.

Wielka Inkwizycja nie była, rzecz jasna, jedynym okresem w dziejach, kiedy prześladowano i mordowano „kobiety-czarownice”. Były one bowiem narażone na ostracyzm od zarania dziejów. Za przykład może posłużyć chociażby życiorys Hypatii z Aleksandrii, żyjącej w V wieku n.e. Hypatia była matematykiem, filozofem i astronomem, miała grono uczniów. Kościół oskarżył ją o konszachty z Szatanem, co spowodowało jej tortury i ukamienowanie. Wraz z Hypatią zginęła cały jej naukowy dorobek, zaś odpowiedzialny za tę kaźń Cyryl z Aleksandrii został uznany za świętego w tradycji katolickiej.

## 4. Wicca – współczesne czarostwo

### 4.1. Geneza kultu

Współczesne czarownictwo, w zorganizowanej formie, ma swe źródło w początkach lat 30. XX wieku. Powstały wówczas w regionie New Forest, na południowym wybrzeżu Anglii, kowen był próbą rekonstrukcji średniowiecznych praktyk magicznych. Oficjalnie jednak zaczęto praktykować Wicca po 1951 r., kiedy to przestał obowiązywać w Wielkiej Brytanii prawny zakaz czarostwa (*Witchcraft Act*).

Podstawą do tej rekonstrukcji stała się praca autorstwa profesor egiptologii i antropolożki, Margaret Murray, pt. *The Witch-Cult in Western Europe*, która składa się z fragmentów zeznań czarownic, głównie z XVI i XVII stulecia. Cytaty są ukazane tak, by zilustrować organizację kultu w kilku aspektach, chociażby: rytuały, spotkania i opisy przywódców. Czarostwo miało być kontynuacją kultu płodno-

<sup>15</sup> Zob. M. McGuire, *Religia w kontekście społecznym*, Nomos, Kraków 2012.

ści, jako odwiecznego i naturalnego zjawiska w historii ludzkości. Jednocześnie w *The Witch-Cult in Western Europe* pojawia się postać przewodnika zachowań rytualnych, określana w dokumentacji procesów jako Diabeł. Dla M. Murray był to śmiertelny człowiek reprezentujący boga płodności, który pierwotnie miał formę zwierzęcą, tj. Rogatego Boga. Zgromadzony w dziele materiał pochodzi głównie ze Szkocji, Anglii i Francji, z nielicznymi odwołaniami do Szwecji i Belgii; nie obejmuje zaś całej Europy Zachodniej, jak głosi tytuł. Profesor M. Murray dokonała zatem nieuprawnionej generalizacji świadectw, reprezentatywnych jedynie dla Wysp Brytyjskich i Francji<sup>16</sup>.

Kolejną ważną dla rozwoju Wicca postacią był Gerald B. Gardner – angielski okultysta, który oparł się na szczątkowych informacjach o istnieniu dawnego kultu, dalece go jednak przetwarzając. W 1954 r. wydał książkę pt. *Witchcraft Today*, w której przyjmuje stanowisko antropologa, badającego wierzenia napotkanych przez siebie czarownic. Ten angielski okultysta, przez jednych uznawany jest za twórcę, przez innych zaś jedynie za propagatora Wicca. Jeśli nawet w pewnym stopniu rozwinął on istniejący już kult, to tworzył XX-wieczne czarostwo niejako od nowa, nie była to konsekwentna rekonstrukcja. Nieznane są również dowody na kontynuację kultu od neolitu po współczesność. Próby odtworzenia na podstawie reliktowych śladów religii praeuropejskiej i przedchrześcijańskich – religii, których być może nigdy nie było, kształtują i rozwijają nowe ruchy pogańskie niejako na nowo, nie odzwierciedlają wiernie ich archaicznych form, nawet jeśli utrzymują tak przywódcy, gdyż jest to po prostu niemożliwe<sup>17</sup>.

G. B. Gardner kontynuował, opracowaną przez M. Murray, wizję czarostwa jako powrotu do najstarszej formy pogańskiego kultu płodności i boga myślistwa<sup>18</sup>. Wicca przyswoiła teologię Wielkiej Bogini oraz mitycznego matriarchatu, zaprezentowaną w książce *Biała Bogini* Roberta Gravesa; czerpała także ze źródeł mitologii celtyckiej, walijskiej i irlandzkiej.

Ruch Wicca trafił do Ameryki Północnej w latach 60. XX wieku. Tamtejsze wpływy środowisk libertyńskich i anarchistycznych złagodziły nieco „ortodoksyjne” założenia G. B. Gardniera i wprowadziły do Wicca nowe elementy, takie jak nawiązania do mitów i rytuałów Indian oraz kultu zwierząt totemicznych. Współczesne czarostwo w niektórych wariantach przenika się również z doktrynami buddyzmu i hinduizmu, o czym świadczy obecność w nim chociażby technik medytacji, pracy z czakrami i mandalą. Takie akcenty wskazują zarówno na eklektyzm Wicca, jak również na znaczny potencjał adaptacyjny do regionalnych form pogaństwa.

<sup>16</sup> M. Murray, *The Witch-Cult in Western Europe*, <http://www.wicca.pl/?art=41> [5.09.2013].

<sup>17</sup> Zob. *Wicca a feminizm. Dlaczego uważa się Wicca za religię feministyczną?*, [http://birch.wicca.pl/historia/wicca\\_a\\_feminizm](http://birch.wicca.pl/historia/wicca_a_feminizm) [4.09.2013].

<sup>18</sup> Zob. H. Berger, *The Routinization of Spontaneity*, „Sociology of Religion” 1/1995, ss. 49–61.

## 4.2. Filozofia i odłamy Wicca

Fundamentalnym założeniem doktryny Wicca jest istnienie dwóch pierwiastków boskości – męskiego i żeńskiego, ich uosobieniem są Bóg i Bogini. Symbolizują oni przeciwstawne, lecz dążące ku równowadze elementy kosmicznego ładu: męskości i kobiecości, ciemności i światła oraz kreacji i destrukcji<sup>19</sup>.

Jest jedna Bogini i jeden Bóg, pod różnymi wcieleniami/maskami i imionami. Bóg, nazywany często Rogatym, zyskał kilka atrybutów: latem jest Słońcem i zbożem („Zielonym Mężem”), zaś jako Łowca/Władca Zmarłych pojawia się jedynie w zimie, po swojej ofiarnej śmierci. Z kolei wśród cech Bogini szczególnie znamienne jest macierzyństwo i płodność. Para bóstw przedstawiana początkowo jako miłość i śmierć (Eros i Tanatos, Wenus i Herne) zaczęła pojawiać się raczej jako falliczny, płodzący bóg Pan i ciężarna Gaja. Tym samym ulokowano postać Bogini w sferze kojarzonej z kobiecością i macierzyństwem – staje się ona zapłodnianą, pasywną Ziemią, pojemnikiem i podłożem dla wzrostu i owocowania.

Kolejnym elementem kultu Wicca jest magia, w zreinterpretowanym ujęciu, już nie jako manipulacja (jak w klasycznych teoriach magii, np. Frazerowskiej), ale jako naturalny i odwieczny element Wszechświata. Magia związana jest z dostrajaniem się do energii przyrody i życiem w harmonii z cyklem vegetacji, przez zmianę własnej świadomości, wizualizację i fantazję sterowaną<sup>20</sup>. Następnie wprowadzono rozróżnienie na kilka typów magii: białą, czarną (destrukcyjną), szarą (dwuznaczną moralnie), różową (miłosną) i zieloną (lecniczną). Magia dla Wiccan jest rzeczywistością obiektywną, immanentną częścią samej natury, wynika z sił natury, energii żywiołów<sup>21</sup>.

Wiccański kodeks etyczny nie uznaje pojęć grzechu i kary. Istnieje jednak przekonanie o wolnej woli oraz powrocie czynionego dobra i zła do jego sprawcy (Prawo Potrójnego Powrotu). Ponadto Wicca nie uznaje podziałów na święte i grzeszne, materię i duchowość.

W Wicca panuje daleko posunięty eklektyzm. Można w jego ramach napotkać magię ceremonialną, zapożyczoną od Celtów, wierzenia ludowe (podania ludowe) oraz wschodnie medytacje, nawiązania do ścieżek New Age (Tarot, kryształ, wizualizacje), jak również do spirytyzmu – koncepcje cyklu wcieleń. Za najbardziej tradycyjny uznawany jest odłam gardneriański, gdzie obowiązuje hierarchia, na czele z Wielką Kapłanką i Wielkim Kapłanem. Obecnie, w czasach popularności zróżnicowanych, eklektycznych odmian Wicca, nurt tradycyjny jest czymś na kształt zakonu wśród świeckich wiernych. Eklektyczne neowicca, zwane „samotną ścieżką”, wchłonęło elementy New Age, takie jak: zainteresowanie

<sup>19</sup> Zob. A. Grzywa, *Magiczna wizja świata*, Enteia, Warszawa 2010, s. 258.

<sup>20</sup> Zob. A. E. Kubiak, *Jednak New Age*, Jacek Santorski & Co, Warszawa 2005, s. 188.

<sup>21</sup> Zob. R. Furman, *Wicca i wiccianie...*, ss. 108–111.

medycyną naturalną i psychologią głębi, lecz także elementy niższego New Age – wiarę w moc kryształów, w czakry i amulety. Odlamy oparte na rodzimowierstwie to chociażby Celtic Wicca – symbolika i magia opierają się tu na runach i tradycji druidycznej, oraz Teutonic Wicca, wywodzący się z krajów germańskich. Nurt dianiczny jest z kolei podzielony na dwie tradycje. Pierwsza z nich – Old Dianic Wicca, daje pierwszeństwo na świecie żeńskiemu pierwiastkowi, nie niszcząc przy tym kultu Rogatego Boga, który nadal jest czczony jako syn i kochanek Bogini. Zgromadzenia składają się zarówno z mężczyzn, jak i kobiet. Drugi odłam – Dianic Wicca, jest najbardziej feministycznym typem Wicca. W zgromadzeniach biorą udział wyłącznie kobiety, a pierwiastek żeński jest tu jedynym godnym czci. Sfe-minizowanie Dianic Wicca spowodowało dominację lesbijek w zgromadzeniu. Gałąź ta zajmuje się także działalnością społeczną w celu obrony kobiet. Wydaje feministyczną gazetę „Of a Like Mind”<sup>22</sup>.

### 4.3. Praktyki w Wicca

Rytuały w Wicca tradycyjnym wymagają obecności i aktywnego udziału obu płci. Na czele kowenu stoi para: Arcykapłanka i Arcykapłan, przy czym ta pierwsza uznawana jest za oficjalną przywódczynię grupy. W tym aspekcie Wicca znacznie odbiega od utartych schematów wielkich religii monoteistycznych, w których obrzędowość pozostaje wyłącznie domeną mężczyzn, zaś kobiety rekompensują swą nieobecność w ramach ceremonii publicznych obrzędami domowymi, prywatnym kultem, np. ołtarzyków i świętych, tj. niszami w ortopraksji.

Najistotniejszy podział uroczystości wiccańskich to święta solarne, związane z przesileniami i równaniami dnia i nocy (sabaty), oraz święta lunarne, podyktowane przez pełnię Księżyca (esabaty). Dаты sabatów wyznaczane są przez kalendarium wegetacji. Są to święta, których geneza sięga czasów przedchrześcijańskich i zostały zaadaptowane przez chrześcijaństwo pod zmienioną nazwą<sup>23</sup>.

Sabaty mają odzwierciedlać archetyp trójpostaciowości Bogini jako: Panny, Matki i Staruchy. Samhain (31 października) jest świętem tej ostatniej, zaś jego symbolami i jednocześnie rekwizytami podczas ceremonii są: wydrążona dynia, granat, jałowiec i czarne kamienie. Sabat Bogini-Matki to Mabon (21 września), jego rekwizyty to: ostry, chryzantema, astry, kukurydza, jabłka, pszenica i orzechy. Pannie przynależy Imbolc (2 lutego), z symbolami w postaci nasion (wyrażających rozwój i wzrost), maku, kwiatami wrzосу oraz mlekiem jako napojem rytualnym<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Zob. Lilith Black Moon, *Odlamy Wicca*, <http://okulta.pl/wicca/item/47-odlamy-wicca> [31.08. 2013].

<sup>23</sup> Zob. A. Grzywa, *Magiczna wizja...*, ss. 257–258.

<sup>24</sup> Zob. R. Furman, *Wicca i wiccanie...*, ss. 80–96.

#### 4.4. Symbolika

Najbardziej rozpoznawalnym symbolem Wicca jest pentagram, jego cztery ramiona odzwierciedlają cztery żywioły, zaś piąte symbolizuje duchowość. Z kolei pentakl – pentagram wpisany w koło, prezentuje cykl roku z ośmioma szprychami. W ikonografii pojawiają się także: księżyc, wrzeciono i tkanina, naczynie oraz labirynt, spirala, odzwierciedlające cykliczność odradzania się i regeneracji.

Inne elementy wiccańskiej symboliki, związane z magią ceremonialną, to: kielich, kociołek (symbole żeńskie oznaczające łono Bogini), róg byka i *athame*, tj. sztylet rytualny do zakreślania kręgu, przywoływania mocy, kadzidło, świece, olejki, bicz, rośliny, takie jak: dziewanna, passiflora, kapryfolum, aloes, wrzos, lawenda, werbena, wisteria. Napoje rytualne to chociażby mleko, wino i miód<sup>25</sup>.

### 5. Feministyczne aspekty Wicca

Wicca w swej tradycyjnej formie uznaje pierwiastki kobiecy i męski za równoważne. Z czasem powstały nurty, które wywyższyły i dokonały gloryfikacji żeńskiej części Wszechświata. Zarówno archetyp kobiety-czarownicy, jak i feministki kojarzą się z kobietami niezależnymi, silnymi i nierozumianymi, przez co prześladowanymi i wywołującymi lęk.

Jedną z najbardziej znanych feministycznych neopoganeek jest Starhawk. W 1979 r. wydała książkę *Spiralny taniec: odrodzenie starożytnej religii wielkiej bogini* (*The Spiral Dance: a Rebirth of the Ancient Religion of the Great Goddess*), w której wyłożyła opracowaną przez siebie ideę *Reclaiming*<sup>26</sup>. Zakłada ona łączenie pogańskich obrzędów z ideologią feministyczną. Starhawk twierdziła, że zadaniem współczesnych czarownic jest nie tylko czczenie bogów, lecz także angażowanie się w działalność społeczno-polityczną. Czarownice powinny walczyć o ekologię, równouprawnienie płci i tworzenie nowych struktur społecznych, znajdujących się w opozycji do współczesnej zachodniej cywilizacji, pełnej wyzysku i mistyfikacji. Książka Starhawk dotarła do szerokiego kręgu czytelników, dla których czarownictwo i feminizm stały się od tego czasu synonimami wyzwolenia spod panowania patriarchalnego społeczeństwa, opartego na nierównościach i stereotypach.

Współczesne czarownictwo zostało połączone z feminizmem także w związku z upublicznieniem w 1968 r. manifestu grupy feministek, które określiły siebie mianem W.I.T.C.H. – Women's International Terrorist Conspiracy from Hell (Międzynarodowy Terrorystyczny Spisek Kobiet z Piekła Rodem). Koncepcja ta jest zorientowana neomarksistowsko i radykalna – czarownice z W.I.T.C.H.

<sup>25</sup> Ibidem, ss. 102–104.

<sup>26</sup> Zob. *Feminizm a współczesne czarownictwo*.

organizowały zamachy terrorystyczne, zaś ich działalność nie miała zbyt wiele punktów wspólnych z zakładającą pokój i braterstwo ludzkości doktryną Wicca. Oto fragment wspomnianego manifestu:

WITCH jest Wszechkobietą, jest wszystkim: teatrem, rewolucją, magią, terrorem, radością. Pamiętaj – my, czarownice byłyśmy pierwszymi bojowniczkami przeciwko niewoli [...]. Właśnie czarownice były „Otwartymi Głowami”, pierwsze stosowały kontrolę narodzin, zajmowały się alchemią. WITCH żyje i śmieje się w każdej kobiecie. Jest wolną częścią każdej z nas, ukrywa się za nieśmiałym uśmiechem, za przyzwoleniem na absurd męskiej dominacji [...] jeśli jesteś kobietą i masz odwagę spojrzeć w głąb siebie, staniesz się czarownicą [...] Celem twoim winno być atakowanie wszelkiej represji, wszystkiego, co wyłącznie męskie, chciwość, purytanizm i pryncypialność. [...] Jesteś czarownicą kobietą nieokiełznaną, złą, radosną i nieśmiertelną<sup>27</sup>.

W feministycznym nurcie Wicca, zwłaszcza w czarownictwie dianicznym, koweny składają się wyłącznie z kobiet. Pierwszym takim współczesnym zgromadzeniem był kowen założony przez amerykańską feministkę Zsuzsannę Budapest. Czczono tam wyłącznie Boginię, chociaż same praktykowane w nim rytuały nawiązywały do gardneryjskiej tradycji czarownictwa. Budapest to autorka *Feministycznej księgi światła i cieni* (*The Feminist Book of Lights and Shadows*, 1975). Koweny feministyczne wyznają zasadę, że istnieje duchowość męska i żeńska, jednak męski pierwiastek może zakłócić rytuały. Neopogańskie wspólnoty siostrzane kojarzone są z historycznymi odpowiednikami – średniowiecznym *sisterhood*. Owe wspólnoty zrzeszały społecznie niebezpieczne kobiety (na ogół wdowy i kobiety niezamężne), oferując im bezpieczeństwo i wysoką pozycję w hierarchi<sup>28</sup>.

W nurcie Wicca zaangażowanego społecznie i politycznie można usytuować również ekofeminizm. W latach 70. XX wieku powstała szeroko dyskutowana „hipoteza Gai”, opracowana przez brytyjskiego naukowca, profesora Jamesa Lovelocka, uważającego, że Ziemia jest tak naprawdę żywym organizmem (superorganizmem), któremu nadał imię greckiej bogini Gai<sup>29</sup>. W wizji zantropomorfizowanej planety zjednoczyły się idee zarówno pogan, jak również ekologów i kręgów feministycznych. Wedle tej personifikacji Matka Ziemia ma ciało, uczucia oraz myśli. „Lasy, które ludzie wycinają, są jej włosami; wody, które zatruwają jej krwią”, ludzkość rujnuje ją truciznami, np. elektrycznością. Wszelkie naturalne katastrofy, epidemie i klęski żywiołowe to odpowiedź Gai na bezlitosne traktowanie przez człowieka. W ten sposób próbuje ostrzec ludzi i wyzdrowieć<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> Zob. A. Jodłowska, *Drogi kontrkultury*, PIW, [http://www.isns.uw.edu.pl/ogloszenia/drogi\\_kontrkultury.pdf](http://www.isns.uw.edu.pl/ogloszenia/drogi_kontrkultury.pdf), ss. 165–166 [5.09.2013].

<sup>28</sup> Zob. M. McGuire, *Religia...*, s. 190.

<sup>29</sup> J. Lovelock, *Gaja. Nowe spojrzenie na życie na Ziemi*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 135.

<sup>30</sup> Zob. A. Szmilichowski, *Rozmowa z wiedźmą*, „Nieznany Świat” 7/1999, ss. 52–53.